

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stryczyńska

w sprawie z powództwa J. M.
przeciwko Bank Spółce Akcyjnej w W.
o zadośćuczynienie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 24 stycznia 2025 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 15 czerwca 2023 r., sygn. akt III APa 42/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanego Bank Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. M. kwotę 2700,00 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 22 września 2022 r. zasądził od pozwanego Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki J. M. kwotę 95.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 czerwca 2021 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2), wzajemnie zniósł pomiędzy stronami koszty postępowania (pkt 3),

nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.750 zł tytułem opłaty sądowej oraz kwotę 369 zł tytułem zwrotu części wydatków.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka była zatrudniona w pozwanym Banku na stanowisku doradcy-kasjera. 19 marca 2019 r. doszło do napadu na Bank. Napastnik żądał wydania pieniędzy celując do powódki z pistoletu. Po tym wydarzeniu powódka zmagala się z trudnym stanem psychicznym, leczyła się w Poradni Zdrowia Psychicznego. Korzystając ze zwolnienia lekarskiego, w ramach leczenia powódka zażywała leki psychotropowe i uczęszczała na terapie psychologiczne. Z uwagi na konieczność leczenia przebywała na zwolnieniu lekarskim przez okres 6 miesięcy oraz przez rok na świadczeniu rehabilitacyjnym. Z uwagi na okres nieobecności pozwany rozwiązał z powódką umowę o pracę na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 k.p.

Sąd Okręgowy uznał, że odpowiedzialność pozwanego kształtuje się na zasadzie winy (art. 415 k.c.), stwierdzając, że o winie pracodawcy można mówić wówczas, gdy do zdarzenia wypadkowego doszło w wyniku niedopełnienia ciężących na nim obowiązków, m.in. w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Powyższa regulacja tworzy normę konstruującą ogólną zasadę odpowiedzialności deliktowej opartej na zasadzie winy. Przestankami odpowiedzialności deliktowej są: czyn niedozwolony bezprawny i jednocześnie zawiniony, szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy czynem niedozwolonym a szkodą.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w wyniku napadu na Bank powódka doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu oraz zaburzeń stresowych pourazowych utrzymujących się do chwili obecnej. Była zmuszona przebywać na długotrwałym zwolnieniu lekarskim oraz świadczeniu rehabilitacyjnym, w efekcie czego ostatecznie pozwany rozwiązał z nią stosunek pracy. W związku ze złym stanem psychicznym powódka przyjmowała leki, podjęła leczenie psychologiczne i nadal zmagala się ze skutkami wypadku przy pracy.

Sąd Okręgowy przyjął, że między szkodą w postaci uszczerbku na zdrowiu powódki a zdarzeniem z 19 marca 2019 r. w postaci napadu rabunkowego bezsprzecznie istniał związek przyczynowo - skutkowy. Zdaniem Sądu Okręgowego ochrona placówki pozwanego Banku była niewystarczająca. Już wcześniej dochodziło do podobnych napadów. Mimo to pozwany zrezygnował z

fizycznej ochrony placówki w postaci zapewnienia na miejscu osoby ochraniającej. Brak było monitoringu zewnętrznego, umożliwiającego ustalenie tożsamości sprawców napadów rabunkowych. Wyposażenie placówki w nowe rozwiązania alarmowe pozwalają przede wszystkim na uniknięcie kradzieży dużych sum pieniężnych, jednakże w mniejszym stopniu chronią pracowników Banku, tym bardziej na stanowisku doradcy-kasjera. Okoliczność, że pozwana nie jest zobligowana do posiadania ochrony w postaci osoby ochraniającej, nie przesądza jednocześnie o braku konieczności wprowadzenia takiego rozwiązania, które istotnie i realnie zwiększałoby bezpieczeństwo pracowników Banku. Pozwany nie zdecydował się również na montaż monitoringu zewnętrznego umożliwiającego łatwiejsze ustalenie tożsamości sprawców napadów rabunkowych, a tym samym ewentualne odstraszenie potencjalnych napastników.

Sąd Okręgowy podkreślił, że z przeprowadzonej w sprawie opinii biegłej wynika, że to właśnie w wyniku napadu rabunkowego powódka doznała zaburzenia stresowego pourazowego. Rokowania na przyszłość są niepewne. Powódka do chwili obecnej odczuwa skutki wypadku przy pracy, unika skupisk ludzkich, czuje się zagrożona. Oceniając wszystkie okoliczności w sprawie Sąd Okręgowy przyjął, że kwotą odpowiednią jest kwota 95.000 zł tytułem zadośćuczynienia, która uwzględnia rozmiar krzywdy powódki oraz pozostaje w rozsądnych granicach.

Na skutek apelacji obu stron Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 15 czerwca 2023 r., oddalił obie apelacje (pkt I) i zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego (pkt II).

Sąd odwoławczy podzielił dokonane w pierwszej instancji ustalenia faktyczne i w ramach rozważań prawnych podkreślił, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednoznacznie przyjęto, że zaniedbanie obowiązku zapewnienia pracownikom bezpiecznego stanowiska pracy uzasadnia odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy. Obowiązkiem pracodawcy jest bowiem zapewnianie przestrzegania w zakładzie pracy przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, wydawanie poleceń usunięcia uchybień w tym zakresie oraz kontrolowanie wykonania tych poleceń (art. 207 § 2 pkt 2 k.p.), a także reagowanie na potrzeby w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy oraz dostosowywanie środków podejmowanych w celu doskonalenia istniejącego poziomu ochrony

zdrowia i życia pracowników, przy uwzględnieniu zmieniających się warunków wykonywania pracy (art. 207 § 2 pkt 3 k.p.). Forma należytej dbałości o życie i zdrowie człowieka może wynikać ze zdrowego rozsądku, który podpowiada niezbędne czynności zapobiegające możliwości powstania stanu zagrożenia. W ten sposób konkretyzuje obowiązki wynikające z zasady niewyrządzania nikomu szkody. Zaniechanie podjęcia takich działań przez pracodawcę wyczerpuje znamiona niedbalstwa lub lekkomyślności, a więc winy w rozumieniu art. 415 k.c. Przepis ten stanowi bowiem, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia.

Sąd Apelacyjny uznał, że prawidłowe było przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że ochrona placówki Banku nie była wystarczająca. U pozwanego dochodziło wcześniej do napadów rabunkowych, mimo to zrezygnowano ze stałej ochrony fizycznej. Jakkolwiek wewnątrz placówki funkcjonowały systemy zabezpieczeniowe w postaci alarmu włamania i napadu, kontroli dostępu i telewizji dozorowanej (16 kamer), to i tak miała być doraźna ochrona w postaci grupy interwencyjnej. Tymczasem po użyciu cichego alarmu przez powódkę w chwili napadu, grupa interwencyjna nie przybyła do Oddziału od razu, ale pracownik stacji monitorowania alarmów telefonował do Oddziału, w tym do powódki.

Sąd Apelacyjny podzielił spostrzeżenia Sądu Okręgowego, że rozwiązania nowe związane z zabezpieczeniem i wprowadzone przez Bank w istocie miały na celu uniknięcie kradzieży dużych sum pieniężnych, a nie ochronę pracowników Banku, tym bardziej, że klienci mieli dostęp do stanowisk doradcy - kasjera z każdej strony. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zebrany materiał dowodowy wskazuje, że zachodzi związek przyczynowy pomiędzy napadem rabunkowym, do którego doszło wskutek niezapewnienia przez pracodawcę powódce bezpiecznych warunków pracy a zaburzeniami stresowymi pourazowymi. Powódka wykazała wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego tj. ciężącą na nim odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, doznana krzywdę i związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym rozstrój zdrowia a powstałą szkodą. Powódka utraciła okresowo zdolność do pracy. Po wyczerpaniu okresu zasiłkowego, korzystała ze świadczenia rehabilitacyjnego, a następnie poszukiwała pracy. Dokonując oceny roszczenia, Sąd Apelacyjny wskazał, że wypadek, któremu

uległa powódka był szczególnego rodzaju zdarzeniem. Powódka bowiem, wykonując swoje zwykłe obowiązki zawodowe w interesie i na ryzyko pracodawcy, została narażona na skutki przemocy. Okoliczności te w ocenie Sądu drugiej instancji dały podstawę do zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia w kwocie 95.000 złotych.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł pozwany Bank Spółka Akcyjna w W. Zaskarżając wyrok w punkcie 1. w części odnoszącej się do oddalenia jego apelacji i w punkcie 2. skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w części obejmującej oddalenie apelacji strony pozwanej i w tym zakresie wniósł o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu za wszystkie instancje.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art 94 pkt 4 k.p. oraz art. 15 k.p. w zw. z art. 207 § 1 k.p i art. 415 k.c., art. 415 k.c. w zw. z art. 207 § 2 k.p. w zw. z art. 300 k.p., art. 415 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., art. 6 k.c. w zw. z art. 415 k.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na jej oczywistą zasadność. Skarżący podniósł, że Sąd Apelacyjny dokonał oczywiście wadliwej wykładni art. 415 k.c. w związku z art 445 k.c. uznając, że pozwany jako pracodawca - nie zapewnił powódce bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przez rezygnację z ochrony fizycznej w Oddziale nr [...] w K., eliminację boksów kasowych (w wyniku modernizacji oddziału), rezygnację z zewnętrznego monitoringu na rzecz 16 kamer wewnątrz Oddziału, doprowadzając w ten sposób do napadu rabunkowego. Zdaniem skarżącego Sąd drugiej instancji nie rozważył istoty adekwatnego związku przyczynowego między zdarzeniem z 19 marca 2019 r., z którym wiąże się zawinione zachowanie pozwanego, a powstaniem szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu powódki i uznał, że wszystkie elementy składające się na odpowiedzialność deliktową pozwanego z art. 415 k.c. wystąpiły, podczas gdy już z pobieżnej analizy prawnej wynika fakt, że brak jest zależności pomiędzy utrzymaniem ochrony fizycznej, jak i boksów kasowych w oddziale a wystąpieniem napadu rabunkowego 19 marca 2019 r., a co za tym idzie, Sąd drugiej instancji pomimo niewykazania tych okoliczności przez powódkę, przy

ustaleniu stanu faktycznego, wskazał na winę pozwanego, jak i na wystąpienie adekwatnego związku przyczynowego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o jej oddalenie z uwagi na brak uzasadnionych podstaw do jej uwzględnienia i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wywiedziona w niniejszej sprawie nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie należy przypomnieć, że skarga kasacyjna podlega wstępnemu badaniu w zakresie spełnienia warunków kwalifikujących ją do merytorycznego rozpoznania. Sąd Najwyższy w ramach badania podstaw przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania uwzględnia jedynie wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania. Na tym etapie postępowania nie analizuje podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), a także gdy zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, ma realizować funkcje publicznoprawne.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego m.in.: z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z 11 stycznia 2008 r.,

I UK 283/07, LEX nr 448205; z 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu przepisów zastosowanych w sprawie i doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania przy powołaniu - jako podstawy - oczywistej jej zasadności, nie jest samo naruszenie przepisu prawa materialnego czy procesowego, lecz skutek tego naruszenia polegający na wydaniu oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 29 października 2024 r., I CSK 2933/23, LEX nr 3776908). Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (zob. także postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07; LEX nr 442743 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wywnioskować można, że skarżący zmierzając do zmiany korzystnego dla powódki rozstrzygnięcia, neguje przyjęty przez Sądy obu instancji sposób ustalenia odpowiedzialności pozwanego za zaistnienie wypadku przy pracy, któremu uległa powódka oraz jego skutki, przez kwestionowanie poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych w zakresie odpowiedzialności pracodawcy. Sposób motywowania przez skarżącego oczywistej zasadności skargi kasacyjnej sprowadza się w istocie

do polemiki z poczynionymi przez Sądy obu instancji ustaleniami faktycznymi. Tymczasem w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Nie jest zatem dopuszczalne podważenie dokonanych w sprawie ustaleń w sferze faktów pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że strona skarżąca nie wykazała zaistnienia powołanej przesłanki uzasadniającej przyjęcie skargi do merytorycznego rozpoznania. Już na wstępie rozważań w tym zakresie trzeba dostrzec dwie kwestie, które przesądziły o nieskuteczności podniesionego zarzutu obrazy art. 415 k.c. Jak już wskazano, w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), a ustalenia sądów obu instancji w zakresie faktów potwierdzają zawinione zaniedbania pracodawcy w zapewnieniu bezpieczeństwa pracownikom banku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 października 2018 r., I UK 437/17, LEX nr 2570520). Sama podstawa skargi kasacyjnej została ograniczona jedynie do zarzutów prawa materialnego i nie zawiera zarzutów procesowych dotyczących wadliwości podstawy faktycznej rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji, które mogłyby mieć wpływ na ocenę poprawności procesu subsumcji.

Niezależnie od powyższego, wskazać należy, że pracodawca, na podstawie art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p., ponosi na zasadzie winy odpowiedzialność za szkodę doznaną przez pracownika wskutek wypadku przy pracy, gdy można uznać, że do zdarzenia doszło w wyniku niedopełnienia ciężących na pracodawcy obowiązków, np. w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 108; z 3 grudnia 2010 r., I PK 124/10, LEX nr 707848). Odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy za skutki wypadku przy pracy uwarunkowana jest wykazaniem przez pracownika, że w konkretnych okolicznościach faktycznych praca została zorganizowana nieprawidłowo, co w konsekwencji doprowadziło do wypadku, albo że istniejące realne zagrożenia przy jej wykonywaniu nie zostały właściwie

rozpoznane przez pracodawcę, wobec czego pracownik nie miał o nich wiedzy, albo że zagrożenia faktycznie rozpoznane nie zostały wyeliminowane przez pracodawcę, co naraziło zdrowie pracownika na uszczerbek (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2016 r., III PK 52/15, LEX nr 1984692).

W wyroku z 4 listopada 2008 r. (II PK 100/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 108) Sąd Najwyższy podkreślił, że pracodawca odpowiada na zasadzie winy, na podstawie art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p., za szkodę lub krzywdę doznane przez poszkodowanego pracownika, gdy można uznać, że do zdarzenia wypadkowego doszło w wyniku niedopełnienia ciążących na pracodawcy obowiązków w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, choćby było to zawinienie w najłżejszej postaci - *culpa levissima*.

Powinność pracodawcy zapewnienia bezpieczeństwa zatrudnianym osobom w środowisku pracy jest wartością powszechną, nie wynikającą wyłącznie z kontraktu. Świadczą o tym postanowienia prawa międzynarodowego (art. 7b i art. 12 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych otwartego do podpisu w Nowym Jorku z 19 grudnia 1966 r., Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 170), europejskiego (art. 3 Europejskiej Karty Społecznej sporządzonej w Turynie dnia 18 października 1961 r., Dz.U. z 1999 r. Nr 8, poz. 68, a także art. 31 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej Dz.U. z 2009 r. Nr 203, poz. 1569). Również w art. 66 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zadeklarowano, że każdy ma prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Odzwierciedleniem omawianego uprawnienia są powinności nałożone na pracodawcę w Kodeksie pracy. Z podstawowej zasady prawa pracy, wyrażonej w art. 15 k.p. wynika, że pracodawca jest obowiązany zapewnić pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Powinność ta została również ujęta w katalogu obowiązków pracodawcy (art. 94 pkt 4 k.p.), w którym dodatkowo zastrzeżono konieczność przeprowadzania systematycznych szkoleń pracowników. Sposób realizacji wskazanego celu określony został w art. 207 § 1 i § 2 k.p. Przepisy te stanowią, że pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy, jest też obowiązany chronić życie i zdrowie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki, a w

szczegółności zapewnić rozwój spójnej polityki zapobiegającej wypadkom przy pracy, uwzględniającej zagadnienia techniczne, organizację pracy, specyfikę wynikającą z rodzaju pracy, warunki pracy, stosunki społeczne oraz wpływ czynników środowiska pracy. W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że ustawodawca określając obowiązki pracodawcy w zakresie bezpieczeństwa posłużył się pojęciem „zapewnienia” pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Tak w art. 15 k.p., 94 k.p. jak i w art. 207 § 2 k.p. mowa jest o obowiązku zapewnienia pracownikom takich warunków, a to nie oznacza podejmowania jedynie starań o taki stan tych warunków, lecz osiągnięcie skutku w postaci gwarancji rzeczywistego zapewnienia bezpiecznych warunków pracy. Powyższe ma znaczenie dla rozumienia przez skarżącego winy i bezprawności, jako elementów koniecznych przypisania odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c.

W wyroku z 13 września 2016 r. (III PK 146/15, LEX nr 2112315) Sąd Najwyższy stwierdził, że pracodawca zobowiązany jest nie tylko do realizowania powszechnie obowiązujących przepisów bhp, gdyż jego zadanie sprowadza się również do zagwarantowania faktycznego bezpieczeństwa. Kontekst ten stanowi perspektywę weryfikacji bezprawności zachowania pracodawcy, a pośrednio daje podstawę do ustalenia związku przyczynowego między jego zachowaniem a szkodą, której doznał pracownik. Skontrolowanie winy zatrudniającego jest bowiem możliwe dopiero po przypisaniu mu bezprawności.

Kierując się zasadą wskazaną w art. 15 k.p. Sąd Najwyższy zauważa, że obowiązek zatrudniającego relatywizowany jest stopniem i rodzajem zagrożenia występującego w danym środowisku pracy, co każdorazowo wymaga indywidualnej oceny. Oznacza to, że prawdopodobieństwo pojawienia się po stronie pracownika szkody powinno intensyfikować starania zatrudniającego (wyroki Sądu Najwyższego: z 27 stycznia 2011 r., II PK 175/10, OSNP 2012 nr 7-8, poz. 88; z 13 kwietnia 2000 r., I PKN 584/99, OSNAPIUS 2001 nr 21, poz. 636 oraz z 11 maja 2005 r., III CK 652/04, LEX nr 151668). W rezultacie niepodjęcie możliwych, dyktowanych doświadczeniem życiowym oraz dbałością o zdrowie i życie osób pozostających w sferze działania zakładu pracy działań, zapobiegających naruszeniu tych dóbr, jest samo w sobie naruszeniem porządku

prawnego, uzasadniającym jego kwalifikację jako deliktu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1979 r., IV CR 447/79, OSNC 1980 nr 7-8, poz. 143).

Poza powyższym należy zauważyć, że silnie akcentowana w skardze kwestia winy i związku przyczynowego między szkodą a wyrządzającym ją zdarzeniem, należy do sfery faktów. Istotne są zatem ustalenia poczynione w niniejszej sprawie przez sądy obu instancji. W sprawie zostało ustalone, że ochrona placówki Banku nie była wystarczająca w stopniu zapewniającym powodce bezpieczne warunki pracy. Pozwany zrezygnował z fizycznej ochrony placówki, jak również z zewnętrznego monitoringu. Jednocześnie system alarmowy nie funkcjonował w sposób zapewniający pracownikom bezpieczeństwo w sytuacji zaistnienia napadu rabunkowego przez natychmiastową i bezwarunkową reakcję służb ochrony. Stanowisko powodki było zorganizowane w taki sposób, że sprawca napadu miał do niej bezpośredni dostęp z każdej strony. Taki stan rzeczy oznaczał, że obarczająca pozwanego Bank odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego (art. 415 k.c.) polegającego na niezapewnieniu powodce adekwatnej ochrony bezpieczeństwa, wynikała z zawinionych przez niego nieprawidłowości.

W sprawie ustalono, że zachodzi związek przyczynowy między napadem rabunkowym, do którego doszło wskutek niezapewnienia przez pracodawcę bezpiecznych warunków pracy a zaburzeniami stresowymi pourazowymi jakich doznała powodka wskutek zdarzenia z 19 marca 2019 r. Ma to znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej w istocie zmierza do wykazania braku zarówno winy pracodawcy jak i związku przyczynowego. Aspekty te należą jednak - jak już wskazano - do sfery faktów, a tym samym nie mogą stanowić miarodajnego fundamentu skargi kasacyjnej, również na etapie badania wstępnego co do spełnienia przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do merytorycznego rozpoznania.

Kierując się powyższymi motywami, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej pozwanego do rozpoznania. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 98 § 1 i § 1¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2023 r., poz. 1964).

r.g.